

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sąd Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 16 listopada 2021 r.

sygn. akt I C 2567/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie pierwszym zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.406,65 zł (słownie: trzy tysiące czterysta sześć złotych 65/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 289,05 zł od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.117,60 zł od dnia 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

2) w punkcie trzecim kosztami procesu obciąża pozwaną w 80 %, a powoda w 20 % i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.543,70 zł;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 235 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

J. G. domagał się w pozwie złożonym 11 maja 2020 r. zasądzenia od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 4.348 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 289,05 zł od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty ogółem 4.058,55 zł (3.892,95+165,60) od dnia 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że 14 października 2019 r. osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej spowodowała kolizję drogową w wyniku, której uszkodzeniu uległ samochód marki C. o nr rej.: (...), stanowiący własność M. M. i G. I.. Wierzytelność z tytułu tej szkody przelana została na rzecz powoda. Przy czym dochodzone roszczenie obejmuje uzupełniające odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 3.892,95 zł, kosztów parkowania - 165 zł oraz holowania w wysokości 289,05 zł.

31 sierpnia 2020 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od całości nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji z 14 października 2019 r., a także, że wypłaciła z tego tytułu świadczenia wskazane w pozwie. W kwestii najmu zaprzeczyła w ogóle aby był konieczny, nadto zakwestionowała jego okres ponad 17 dni oraz dobowe stawki ponad kwotę 92,25 zł brutto. Pozwana nie zakwestionowała jednak przyjętej przez powoda stawki za holowanie oraz parkowanie pojazdu. Nadto nie odniosła się do okresu płatnego parkowania uszkodzonego pojazdu.

Wyrokiem z 16 listopada 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.299,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 289,05 zł od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.010,60 zł od dnia 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3) kosztami procesu obciążył pozwaną w 53% a powoda w 47% i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 713,21 zł.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

14 października 2019 r. doszło do kolizji samochodów w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki C. o nr rej.: (...), stanowiący własność M. M. i G. I.. Sprawcą kolizji była osoba, którą łączyła z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowa odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Przedmiotowy pojazd nie nadawał się do dalszej jazdy – uszkodzone było m.in. nadkole oraz przednie i tylne drzwi. Z miejsca zdarzenia samochód został odholowany do serwisu powoda. Koszt tej usługi wyniósł 492 zł brutto.

14 października 2019 r. właściciele uszkodzonego pojazdu scedowali na rzecz powoda prowadzącego serwisowy zakład napraw samochodów powypadkowych wierzytelność w związku z likwidacją szkody obejmującą prawo do zwrotu kosztów z tytułu parkowania pojazdu, holowania i najmu pojazdu zastępczego. Jako kaucję przelewu wskazano w § 1 pkt 5: wykonanie istniejącego między stronami zobowiązania (causa solvendi) poprzez zapłatę w drodze przelewu wierzytelności za usługi świadczone przez cesjonariusza w trakcie likwidacji szkody (cessio solutionis causa) na rzecz cedenta i umożliwienie cesjonariuszowi dochodzenia odszkodowania odpowiadającego ich cenie bezpośrednio od sprawy wypadku lub jego ubezpieczyciela.

Tego samego dnia 14 października 2019 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki S. (...) za dobową stawkę 120 zł netto. Najem trwał do dnia 19 listopada 2019 r. Koszt ww. usługi wyniósł łącznie 5.461,20 zł brutto (37 x 120 netto + vat, faktura z dnia 20 listopada 2019 r.) Pojazd zastępczy był niezbędny poszkodowanemu dla załatwiania bieżących spraw życia codziennego. Wówczas podpisana została z powodem również umowa przechowania uszkodzonego pojazdu za stawkę dobową 36,90 zł brutto. Ostatecznie za przechowanie samochodu w okresie od 14 października 2019 r. do 6 listopada 2019 r. (24 dni) wystawiona została faktura na kwotę 885,60 zł brutto.

Szkoda zgłoszona została pozwanej spółce 15 października 2019 r. przez powoda J. G.. W trakcie telefonicznego zgłoszenia przedstawiciel pozwanej poinformował go o zasadach najmu pojazdu zastępczego. Pozwaną z kolei poinformowano, że najem już trwa. Zakład ubezpieczeń informował powoda o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego także w wiadomości e-mail z 17 października 2019 r. W ww. korespondencji przekazało także informacje o zasadach refundacji kosztów najmu organizowanego samodzielnie. W przypadku samochodu z segmentu C obejmowała ona stawkę 75 zł netto za dzień w przypadku najmu trwającego ponad 7 dni.

17 października 2019 r. na terenie serwisu przedstawiciel pozwanej przeprowadził oględziny uszkodzonego pojazdu. 18 października 2019 r. powód wystąpił do pozwanej o kosztorys, która przedstawiła kalkulację i propozycję odszkodowania 21 października 2019 r. Następnie 22 października powód wystąpił o dodatkowe oględziny, które ostatecznie przeprowadzono 29 października 2019 r. Kolejnego dnia pozwana przedstawiła propozycję świadczenia, a 31 października 2019 r. powód wystąpił o kosztorys, który otrzymał 6 listopada 2019 r. wraz z pismem informującym o przyznaniu bezspornej części odszkodowania. 7 listopada 2019 r. zamówione zostały części zamienne, które dostarczono 8 listopada 2019 r. W okresie 12-18 listopada 2019 r. powinna zostać przeprowadzona naprawa uszkodzonego pojazdu a 19 listopada 2019 r. winno nastąpić jego wydanie. Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego przypadał zatem na okres od 14 października 2019 r. do 19 listopada 2019 r. tj. 37 dni.

Przed procesem pozwana w związku z ww. zdarzeniem wypłaciła:

- 1.568,25 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego (17 dni x 92,25zł),
- 720 zł z tytułu kosztów parkowania (24 x 30 zł brutto),
- 202,95 zł z tytułu opłaty za holowanie.

Przyjęta przez powoda stawka 120 zł netto za dobę wynajmu auta zastępczego z segmentu C, odpowiadającego pojazdowi wypożyczonemu, była stawką rynkową, mieszczącą się około dolnych granic cen. Jednocześnie także przyjęta przez powoda stawka holowania pojazdu uszkodzonego w kwocie 492 zł stanowiła stawkę rynkową, podobnie jak kwota 30 zł netto za parkowanie/za dobę.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Legitymacja czynna powoda wynikała z umowy cesji zawartej pomiędzy nim a właścicielami uszkodzonego samochodu. Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zakładu naprawczego pojazdów powypadkowych. Skuteczność ww. przelewu wierzytelności, znajdowała oparcie w art. 509 k.c., nie była przy tym zakwestionowana przez pozwaną. Również z urzędu nie dostrzeżono przeszkody w kwalifikacji legitymacji czynnej po stronie powodowej. Brak było także podstaw do kwestionowania legitymacji biernej pozwanego towarzystwa ubezpieczeń.

Przedmiot rozstrzygnięcia stanowiły roszczenia, u podstaw których legła kolizja z dnia 14 października 2019 r. Odpowiedzialność pozwanej spółki za skutki tej kolizji nie budziła wątpliwości i wynikała z ochrony ubezpieczeniowej gwarancyjnej świadczonej przez pozwaną na rzecz posiadacza pojazdu, który spowodował ze swej winy zdarzenie ubezpieczeniowe. Obowiązek świadczenia istniejący po stronie pozwanej znajdował oparcie w art. 822 §1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm., dalej jako u.u.o.). Drugi z tych przepisów stanowi, że z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi uszkodzenie mienia. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (por. art. 19 ust. 1 zd. 1 u.u.o. i art. 822 § 4 k.c.). Zakres odpowiedzialności pozwanego określał nadto art. 36 ust. 1 zd. 1 u.u.o., zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Wina sprawy nie była przy tym sporna (art. 436 § 2 k.c.).

Rozmiar szkody i sposób jej naprawienia powinny zostać ustalone zgodnie z regułami określonymi w art. 361 i art. 363 k.c. W myśl art. 363 § 1 i 2 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Pierwsze ze zgłoszonych roszczeń stanowiły dalsze koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 3.892,95 zł. Zgodnie z twierdzeniami pozwu całkowity koszt najmu wyniósł bowiem kwotę 5.461,20 zł (37 dni x 120 zł netto + vat). Przy

czym pozwana pokryła je tylko do poziomu 1.568,25 zł (17 dni x 75 zł netto + vat). Dochodzona różnica między ww. kwotami wyniosła zatem 3.892,95 zł. Ustalony na podstawie opinii biegłego sądowego zasadny okres najmu to 37 dni.

Odnosząc się z kolei do kwestii stawek podzielić należało pogląd pozwanej, zgodnie z którym w okolicznościach niniejszej sprawy właściwe było przyjęcie w tym zakresie sumy przez nią oferowanej tj. 75 zł netto. Zgłaszający szkodę powód został poinformowany przez przedstawiciela pozwanej o zasadach najmu pojazdu zastępczego, w tym akceptowalnych stawkach w razie samodzielnej organizacji ww. usługi. Dodatkowa pisemna informacja w tym zakresie została zawarta w korespondencji z 17 października 2019 r. Powód posiadał zatem wiedzę w tym przedmiocie. Z kolei jego zarzuty w tej materii nie miały uzasadnionych podstaw. Pozwana spółka przyjmuje bowiem na siebie obowiązek zapewnienia najmu zastępczego a jedynie na wypadek pominięcia tej oferty finansuje go. Czyni to jednak do poziomu stawek analogicznych jak w przypadku usług przez nią oferowanych. Nadto skonstruowana przez nią oferta była dostateczna dla oceny jej skuteczności. Wskazania wymagało przy tym, że bez znaczenia była stawka za najem pojazdu klasy C minivan skoro uszkodzony dysponował w okresie najmu samochodem S. (...) tj. tej samej klasy, lecz mniejszym. Jeśli zatem taki pojazd był wystarczający dla załatwienia przez niego bieżących spraw życia codziennego to domaganie się odszkodowania według wyższych stawek jak za minivan było bezzasadne.

Powód jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w postaci obsługi samochodów powypadkowych przejmującym wierzycelności z tytułu kolizji. Posiada tym samym dostateczne rozeznanie w praktyce działania firm ubezpieczeniowych i zasad likwidacji szkód. Jako profesjonalista ma zatem doświadczenie co do reguł wynajmu pojazdów zastępczych oraz stawek oferowanych w tym zakresie przez wiodące zakłady ubezpieczeń. Mając nadto wiedzę co do stawek oferowanych przez pozwaną (zarówno ze zgłoszenia telefonicznego, mailowego czy także z innych podobnych spraw), nie informował uszkodzowanego o realiach tego rynku. Należne z tego tytułu odszkodowanie wyraża się w tym samym w różnicy pomiędzy iloczynem 37 dni oraz stawki 92,25 zł a świadczeniem dotychczas wypłaconym, czyli w kwocie 1.845 zł (37 dni x 92,25 zł – 1.568,25 zł). Żądanie świadczenia przewyższającego tę wartość wykraczało zatem ponad granice odpowiedzialności pozwanej wynikające z art. 361 § 1 k.c.

Roszczenia o koszty parkowania w kwocie ogółem 165,60 zł było z kolei w całości uzasadnione. Pozwany wprost nie kwestionował bowiem stawki przyjętej przez powoda. Przy ocenie rynkowości tej stawki Sąd Rejonowy kierował się zaś znanymi z innych postępowań ustaleniami faktycznymi, w tym potwierdzeniem rynkowości przyjętej w niniejszej sprawie stawki przez powołanych w innych sprawach biegłych. Ponadto, bezsporny był okres parkowania, który wyniósł 24 dni i nie budził on wątpliwości w świetle ustaleń biegłego co do uzasadnionego okresu najmu 37 dni, w tym tylko 6 dni technologicznej naprawy. W konsekwencji zatem uzasadnione było oczekiwanie przez powoda zapłaty za całość faktury nr (...) tj. 885,60 zł pomniejszonej o dotychczas spełnione świadczenie w kwocie 720 zł czyli: 165,60 zł.

Odnosząc się do kosztów holowania podkreślenia wymagało, że w niniejszej sprawie nie było wątpliwości co do celowości odholowania uszkodzonego pojazdu do siedziby powoda. Stawka 492 zł brutto nie była przy tym wprost kwestionowana przez pozwaną a nadto, w świetle doświadczenia wypracowanego przy okazji rozpoznawania stanów faktycznych w innych podobnych sprawach ubezpieczeniowych, oczywistym było, że jest to stawka rynkowa. Ostatecznie zatem, usprawiedliwione z tego tytułu było oczekiwanie zaspokojenia w kwocie brutto 492 zł pomniejszonej o 202,95 zł wypłacone na etapie postępowania likwidacyjnego, a zatem zasądzeniu podlegała różnica rzędu 289,05 zł.

Roszczenie powoda uwzględnione zostało przez Sąd Rejonowy tym samym do poziomu 2.299,65 zł (1.845 + 165,60 + 289,05). O odsetkach od tej sumy rozstrzygnięto zgodnie z żądaniem - na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c w zw. z art. 14 ust. 1 zd. 1 u.u.o. W pozostałej części powództwo nie miało uzasadnionych podstaw i jako takie zostało oddalone w pkt. 2 wyroku.

O kosztach Sąd I instancji orzekł z kolei w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. Żądanie pozwu zostało uwzględnione w około 53%, a zatem w tym procencie powód mógł oczekiwać zwrotu kosztów procesu przy 47% udziale w kosztach przeciwnika. Koszty po stronie powoda wyniosły 2.158,87 zł i objęły: 400 zł opłaty sądowej, 917 zł wynagrodzenia pełnomocnika z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, 841,87 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Koszty pozwanej

wyniosły natomiast kwotę 917 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową. Z kosztów procesu poniesionych przez powoda zwrotowi podlegała kwota 1.144,20 zł (2.158,87x53%). Kwotę tą należało jednak umniejszyć o koszty przysługujące pozwanej 430,99 zł (917złx47%). Stąd różnica między tymi należnościami rzędu 713,21 zł została zasądzona na rzecz powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu 2 co do oddalenia części żądania pozwu co do kwoty 1.107,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. sumy od 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz punktu 3 co do stosunkowego obciążenia stron kosztami procesu.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji wyprowadzenie wniosków z niego nie wynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w zakresie w jakim Sąd I instancji przyjął, że pozwany był gotowy do udostępnienia poszkodowanemu pojazdowi zastępczemu bądź też autoryzowania najmu pojazdu zastępczego przez cały okres 37 dni uznany przez Sąd I instancji, w sytuacji w której ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności decyzji pozwanej z 25 listopada 2019 r. oraz z jej twierdzeń podnoszonych w toku postępowania sądowego wynika, że oferta wynajmu pojazdu zastępczego obejmowała okres co najwyżej uznanych przez pozwaną 17 dni, co oznacza, że przez dalszy uzasadniony okres 20 dni najmu pojazdu zastępczego poszkodowany i tak musiałby najmować pojazd zastępczy od niego, co w konsekwencji doprowadziło do częściowego oddalenia powództwa;

b) art. 230 k.p.c. polegający na pominięciu tego, że fakt braku możliwości zapewnienia przez pozwaną poszkodowanemu pojazdowi zastępczemu w okresie przekraczającym 17 dni uznanych na etapie postępowania likwidacyjnego został przyznany przez nią w sposób konkludentny wobec niekwestionowania tego faktu w toku procesu, co spowodowało częściowe oddalenie powództwa;

c) art. 227 k.p.c. poprzez nie wzięcie pod rozwagę tego, że okolicznością przedmiotowo istotną z punktu widzenia wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie czy pozwana miała możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego na wskazanych przez nią warunkach w okresie, który nie został przez nią autoryzowany na etapie postępowania likwidacyjnego;

d) art. 210 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegający na podniesieniu przez Sąd I instancji twierdzeń korzystnych dla pozwanej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, iż miała ona możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego dla poszkodowanego na okres pełnych 70 dni, w sytuacji, gdy twierdzeń takich nie podnosiła, co skutkowało naruszeniem zasady kontrydiktoryjności procesu i możliwości obrony swoich praw przez niego.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 361 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 818 k.c. art. 822 § 1 k.c. i art. 824 1 §_1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c., art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że zasądzona kwota z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego w całości pokrywa poniesioną przez poszkodowanego szkodę z tego tytułu;

b) art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. i 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 818 k.c. art. 822 § 1 k.c. i art. 824 1 § 1_ k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c., art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że cały okres 37 dni najmu pojazdu zastępczego winien być rozliczony wg stawki dobowej pozwanej w wysokości 92,25 zł brutto, podczas gdy stawka pozwanej winna być uznana za uzasadnioną

maksymalnie w zakresie uznanego przez nią okresu 17 dni najmu, a więc w pozostałym okresie tj. 20 dni najmu winna mieć zastosowanie stawka w wysokości 147,60 zł brutto.

W powołaniu na ww. zarzuty powód wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dodatkowo kwoty 1.107,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;
- 2) obciążenie pozwanej kosztami postępowania przed Sądem I instancji w proporcji zgodnej z ostatecznym rozstrzygnięciem niniejszej sprawy;
- 3) na podstawie art. 25 b ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych o zaliczenie opłaty za uzasadnienie w wysokości 100 zł na poczet opłaty od apelacji;
- 4) zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwana wniosła o jej oddalenie w całości, zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz rozpoznanie sprawy również pod jej nieobecność lub jej pełnomocnika procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, do którego zastosowanie mają przepisy art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c. Zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 i 2 k.p.c. apelację wnoszoną w jego ramach można oprzeć wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Ustalenia faktyczne są bowiem konsekwencją uprzedniego dopuszczenia określonych dowodów, ich przeprowadzenia, a następnie oceny. Zarzut poczynienia ich w sposób błędny nie ma zatem charakteru samoistnego. Powód sformułowała zarzuty naruszenia norm z każdej z kategorii wskazanych w art. 505⁹ § 1¹ i § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności należało odnieść się przy tym do tych z nich, które miały za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioskowanie Sądu Rejonowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

W ocenie apelującej w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego materiału. Zarzut sformułowany przez powoda nie odnosił się przy tym do podważania przypisania przez Sąd Rejonowy wiarygodności poszczególnym dowodom. Miał bowiem za przedmiot wnioski poczynione przez niego na podstawie tych środków dowodowych, którym przypisał on ww. przymiot. Skuteczne podważanie oceny dowodów wymaga wykazania braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wykroczenia przez Sąd Rejonowy poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnienie jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lipca 2015 r., III AUa 216/15), a podniesienie zarzutu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 czerwca 2015 r., I ACa 221/15). Przyjąć należało zatem, że wbrew brzmieniu ww. zarzutu powód zmierzał do wykazania drugiego z określonych powyżej sposobów naruszenia normy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem apelującego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób było bowiem ustalić gotowości pozwanej do udostępnienia poszkodowanym pojazdu zastępczego przez 37 dni. Oferta wynajmu pojazdu zastępczego obejmowała bowiem wyłącznie okres przez nią 17 uznany. Z powyższym należało się zgodzić. Zgodnie bowiem z decyzją z dnia 25 listopada 2019 r. (k. 20) pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność jedynie w zakresie kosztów najmu zastępczego za 17 dni i nie zmieniła w

toku procesu stanowiska w tym zakresie. Jednocześnie nie przedłożyła umów z pomiotami współpracującymi z nią w ramach organizacji najmu pojazdów zastępczych. Nie sposób było zatem przyjąć, że wykazała, iż potencjalny najem organizowany przez nią mógłby trwać dłużej niż wynika to z jej decyzji.

Niemniej w ww. zakresie nie mógł znaleźć zastosowania art. 230 k.p.c., na podstawie którego gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Choć pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji nie podniosła braku zależności między możliwością korzystania z pojazdów udostępnionych przez podmioty z nią współpracujące od jej stanowiska w zakresie zasadności czasu najmu pojazdu zastępczego, to powód nie wskazywał wprost na okoliczność przeciwną. Brak było zatem podstaw do uznania jej za wykazaną w oparciu o ww. normę.

Zaznaczenia wymagało, że powyższe rozważania nie prowadzą do wniosku, że Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie z naruszeniem zasady kontradiktoryjności i uniemożliwił powodowi obronę jego praw (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 210 § 1 k.p.c.). Sąd I instancji nie ustalił bowiem, że organizowany przez pozwaną najem pojazdu zastępczego trwałby niezależnie od zaakceptowanej przez nią jego długości, a jedynie pominął, iż przedmiotowa kwestia miała znaczenie z punktu widzenia wydanego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Sąd I instancji nie przyjął zatem, wbrew temu co zdaje się twierdzić powód, za udowodnionych faktów, których nie podniósł i nie wykazał zakład ubezpieczeń.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy wymagały zatem uzupełnienia jedynie w zakresie tego, że złożona przez pozwaną oferta najmu pojazdu zastępczego obejmowała wyłącznie okres 17 dni. Tym samym w pozostałym zakresie zostały one przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne i wraz z ww. uzupełnieniem stały się miarodajne do oceny rozważań prawnych Sądu I Instancji.

Apelujący sformułował zarzuty naruszenia licznych norm prawa materialnego. Dotyczył one przy tym głównie podstawy i zasady odpowiedzialności pozwanej (art. 415 k.c. i 436 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 818 § 1 - § 4 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 824 § 1 k.c., art. 826 § 1 i § 3 k.c. oraz art. 9a i art. 13 ust. 2, art. 16 ust. 2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 621 ze zm., dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała jednak tego, że była zobowiązana do naprawienia szkody w mieniu doznanej przez poszkodowanych. Przeciwnej oceny nie dokonał także Sąd I instancji. Sporny był zaś jedynie zakres jej odpowiedzialności.

Na podstawie art. 361 § 1 k.c. szkodę stanowi uszczerbek pozostający w związku przyczynowym z zdarzeniem, które ją wywołało. Odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela obejmuje zatem normalne następstwa danego zdarzenia. Zgodnie zaś z art. 361 § 2 k.c. w granicach określonych w art. 361 § 1 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W przypadku szkód powstałych w wyniku wypadków komunikacyjnych nie ograniczona się ono zatem jedynie do pokrycia różnicy między wartością pojazdu przed i po ww. zdarzeniu albo wysokości kosztów naprawy. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczy ona także innych negatywnych następstw, których doznał poszkodowany, w tym utratę możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu. W celu zakwalifikowania powyższego jako szkody musi ona jednak wiązać się z następstwami o charakterze majątkowym (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, Legalis). Przyjąć należało zatem, że „zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania do zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., sygn. akt III CZP 63/19).

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest różnica między uszczerbkiem z ww. tytułu, a szkodą doznaną w związku z uszkodzeniem pojazdu mechanicznego. W drugim ze wskazanych przypadków uszczerbek powstaje bowiem już w momencie wystąpienia zdarzenia szkodzącego. Z kolei w odniesieniu do braku możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu dopiero w wyniku poniesienia kosztu najmu pojazdu zastępczego (por. uchwała składu siedmiu sędziów z

dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11). Powyższe rozróżnienie powoduje, że o ile celowość i ekonomiczność wydatków służących naprawieniu pojazdu (restytucji) jest poddawana kontroli w wąskim zakresie, to „w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt III CZP 20/17, Legalis).

Na podstawie art. 354 § 2 k.c. na wierzycielu (poszkodowanym) ciąży bowiem obowiązek współdziałania z dłużnikiem, w taki sposób jak dłużnik powinien wykonywać jego zobowiązanie tj. przy uwzględnieniu jego treści, celu społeczno-gospodarczemu oraz zasad współżycia społecznego i ustalanych zwyczajów, a nadto zgodnie z art. 362 k.c. w razie przyczynienia się przez niego do zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, Legalis). Odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawy szkody komunikacyjnej nie ma zatem charakteru absolutnego i w zakresie uszczerbku majątkowego z tytułu najmu pojazdu zastępczego ograniczona jest do obowiązku zwrotu kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych. W przedmiotowej sprawie niezbędne było tym samym uwzględnienie interesów zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Ochrona interesów poszkodowanego nie może bowiem przekraczać w ww. zakresie rozsądnych granic. Pozwana w odniesieniu do dochodzonego roszczenia nie miała zatem obowiązku wykazania, że poszkodowani z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie dopełnili obowiązków wymienionych w art. 16 ust. 1 – 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w tym zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody i miało to wpływ na zwiększenie jej rozmiarów (art. 17 ww. ustawy). Kluczowe znaczenie miała bowiem ocena dochodzonego roszczenia z punktu widzenia ww. przesłanek. Decydujące znaczenie miało zatem to, czy zakład ubezpieczeń złożył poszkodowanym propozycję skorzystania z pojazdu zastępczego i na jakich warunkach. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego jeżeli „istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt III CZP 20/17, L.). Niemniej, jak podniesiono w uzasadnieniu ww. rozstrzygnięcia ocena ww. warunków nie sprowadza się wyłącznie do porównania samego pojazdu. Znaczenie mają przy tym również takie elementy jak czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji.

W przedmiotowej sprawie apelujący nie podważał faktu złożenia ww. oferty przez pozwaną. W ustalonym stanie faktycznym brak było jednak podstaw do przyjęcia, że obejmowała ona najem poza okresem przez nią zaakceptowanym. Słusznie zatem przyjął Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie winna mieć zastosowanie stawka czynszu wskazana przez pozwaną. Z tym jednak zastrzeżeniem, że dotyczy wyłącznie pierwszych 17 dni najmu. Odszkodowanie za pozostały czas tj. dalsze 20 dni należało zatem wyliczyć przy uwzględnieniu stawki zastosowanej przez powoda tj. 120 zł netto (147,60 brutto). Ekonomicznie uzasadniony koszt najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie wynosił zatem przez pierwsze 17 dni – 1.568,25 zł (17 x 92,25 zł), a za pozostałe 20 dni – 2.952 zł (20 x 147,60 zł), a nie 1.845 zł (20x92,25 zł). Zasądzone roszczenie polegało tym samym podwyższeniu o kwotę 1.107 zł, a apelacja okazała się całości uzasadniona. Z uwagi na powyższe w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy wyroku zmieniono zaskarżone rozstrzygnięcie przez zasądzenie kwota 3.406,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 289,05 zł od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.117,60 zł od dnia 21 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Powyższe skutkowało także potrzebą zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przed Sądem Rejonowym. Powód wygrał je bowiem w około 80%. Niezbędne było zatem zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonanie ich ponownego stosunkowego rozdzielnia. Powód w toku procesu przed Sądem I instancji poniósł koszty w łącznej wysokości 2.158,87 zł. Składały się bowiem nie na opłata od pozwu w kwocie 400 zł, opłata skarbową od pełnomocna – 17 zł, suma 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej oraz wykorzystana część zaliczki uiszczonej przez niego na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego tj. 841,87 zł. Koszty pozwanej wyniosły zaś łącznie 917 zł i składały się na nie opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej.

Łącznie koszty te wyniosły zatem 3.075,87, z czego pozwaną obciążało 2.460,70 zł. Zasadzeniu od niej na rzecz powoda polegała tym samym kwota 1.543,70 zł, o czym orzeczono w punkcie pierwszym po punktu drugi wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto z kolei w punkcie drugim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. W niniejszej sprawie wobec uwzględnienia apelacji w całości to pozwana była stroną przegrywającą. Z uwagi na powyższe zasadne było zasadzenie od niej na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego, na które składały się opłata od apelacji w wysokości 100 zł oraz 135 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (§ 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej).

Ewa Blumczyńska